

ZWIĄZEK STRZELECKI

ZARZĄD GŁÓWNY

WARSZAWA, UL. MYSLIWIECKA 3/5. TELEFONY: 9.90-81, 9.44-37, 9.84-50.



DZIENNIK ZARZĄDZEŃ I ROZKAZÓW № 12

Dnia 6 lipca 1938 r.

Obywatelki i Obywatele!

Po czteroletniej pracy na stanowisku Komendanta Głównego Związku Strzeleckiego opuszczam Wasze szeregi zgodnie z rozkazem Pana Ministra Spraw Wojskowych.

W mojej długoletniej służbie wojskowej okres ten ma dla mnie szczególne znaczenie i pozostawi mi najżywsze i najlepsze wspomnienia.

Nie jest żołnierską rzeczą przejawianie sentymentów i ubieranie w piękne słowa tych uczuć, które — tkwiąc w naturze ludzkiej — poruszane są pewnymi okolicznościami. To też w słowach pożegnania wypowiadam proste, a szczere stwierdzenia, które wyrazić mają istotę mego stosunku do Związku Strzeleckiego, do Was Obywatele, którzy jego szeregi wypełniali, i do Waszej strzeleckiej pracy.

Jestem niewątpliwie dumny, że mnie — jako żołnierzowi Pierwszej Kadrowej — przypadł w udziale zaszczyt pełnienia w ciągu czterech lat najwyższej funkcji komendanczej w Z. S., którego historia i tradycja są mi bliskie sercu i stanowią przedmiot głębokiego kultu i pietyzmu.

Kierując pracą Organizacji, stwierdzić mogłem wysokie wartości osobiste wielu działaczy i pracowników strzeleckich, ich energię i ofiarność, a co najważniejsze — niezłomną wiarę w wielkość strzeleckiej idei. Z tą samą wiarą w niezawodną wielkość tej Idei przekazuję obecnie memu następcy komendę nad Wami wraz z całkowitym dorobkiem osiągniętym przez Związek Strzelecki w ostatnim czteroleciu.

Znaczenie i wartość tego dorobku wykaże najlepiej przyszłość. Ze swej strony stwierdzam z prawdziwą radością, że pomimo trudnych warunków pracy — Związek Strzelecki nic nie utracił ze swej spoistości i karności organizacyjnej, a przeciwnie — potrafi sku-

tecznie walczyć z trudnościami, zachowując nienaruszalną ideologię i odporność na hasła destrukcyjne.

Zachowanie tych wewnętrznych organizacyjnych walorów pozwala żywić najlepsze nadzieje i spodziewać się, że nieustępliwa wytrwałość w pracy i dążeniach zwalczy przeszkody i pomnoży osiągnięcia ku pełnemu pożytkowi dla społeczeństwa i państwa.

W imieniu Służby Strzeleckiej dziękuję szczerze po żołniersku wszystkim członkom Związku Strzeleckiego, moim współpracownikom i podkomendnym, których sumienna praca upoważnia mię do pełnego optymizmu w ocenie obecnej i przyszłej roli Związku Strzeleckiego.

Proszę Was także, Obywatelki i Obywatele, o przyjęcie moich osobistych uczuć dla Was wraz z życzeniami dalszej rzetelnej strzeleckiej pracy.

Rozstając się z Wami — nie żegnam, lecz pozdrawiam Was tradycyjnem strzeleckiem — Cześć!

Komendant Główny Z. S.
Frydrych Marian — pplk.

Odczytać przed frontem wszystkich oddziałów
na uroczystych zbiórkach, zarządzonych specjalnie w najbliższe święto po otrzymaniu
rozkazu.

Otrzymują:

Jak Dz. Zarz. i Rozk. 1/38 (powiaty dla Oddziałów).